

## Szaweł

„Dotknij mych oczu, bym jak Ty widział  
Oceñał, uczył i w świetle Twoim,  
Mógł dawać zdrową wiedzę i serca  
Ludzi błędzących cierpliwie goił”.

KS. FERDYNAND GRYSZKO, *Dotknij mnie Panie*, w: *Zostałeś*, Łomża 2013, s. 36.

Każde powołanie jest inne. To było zdecydowanie spektakularne! Nagła światłość i głos z nieba. Dziś z pewnością to wydarzenie byłoby na pierwszych stronach gazet albo stało się *viralem* w sieci. Co więcej, to powołanie dzieje się wśród ludzi, nie tylko w zaciszu człowieczego serca. Bóg oślepił Szaweła, gdy inni patrzyli. Silny Szaweł runął na ziemię i w jednym momencie ten, który „siał grozę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich” (Dz 9, 1), stał się publicznie zupełnie nieporadny i słaby, a „ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze oniemieli ze zdumienia” (Dz 9, 7a).

Pan Bóg nie dał Szawełowi możliwości wyboru w stylu „moja wiara jest moją prywatną sprawą”, bo przecież wszyscy zobaczyli, co się stało. Dlaczego Pan Bóg tym razem tak zadziałał? Może, żeby nie pozwolić Szawełowi na wymówki typu: „może tylko tak mi się wydawało, zasadniczo to skupię się na utracie wzroku, zapytam lekarzy, oni znajdą przyczynę”.

Bóg ma świadków w postaci towarzyszy Szaweła, ale na nich nie kończy. Potrzebuje jeszcze jednego człowieka, żeby zapewnić Szaweła, że naprawdę go wzywa. Bóg posyła Ananiasza, daje mu nawet adres, konkretną ulicę, opis domu, gdzie znajduje się Szaweł.

Czy przypadkiem Pan Bóg nie wysłał kiedyś pod Twój adres człowieka wiary, który Ci powiedział: „Pan Jezus (...) przysłał mnie, abyś przejrzał i został napełniony Duchem Świętym” (Dz 9, 17)? Lub z innej strony: czy przypadkiem Pan Bóg nie wysłał Ciebie, abyś człowiekowi, którego świat się zatrzymał, powiedział: „Nie bój się, przejrzyj i pozwól by Duch Boży cię wypełnił” (Dz 9, 17)?

Gdy Bóg zatrzyma Twój świat, aby ocalić Cię przed sobą samym, wszystko staje się inne. Robi to, bo Cię kocha.

### ZADANIE

- Przypomnij sobie wszystkich ludzi, dzięki którym wzrastałeś w wierze. Podziękuj Panu Bogu za każdego z nich. Jeśli jest taka możliwość, podziękuj także tym osobom, dzięki którym Twoja wiara się rozwija.